

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztu: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscryja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGŁĄD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemcy. — Rosya. — Grecya. — Azja. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej pocztu. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 12. lutego. Dnia 13. lutego 1856. wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany VI. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera

Nr. 21. Rozporządzenie cesarskie z 7. lutego 1856, obowiązujące wszystkie kraje koronne, z wyjątkiem lombardzko-weneckiego królestwa, którem się nakazuje, że pożyczki, które po ogłoszeniu niniejszego rozporządzenia dane są w monecie brzęczącej, jeżeli wierzyciel zastrzeże sobie uprocentowanie i zwrot w wyrażonym pewnym gatunku monety, albo też w monecie brzęczącej, musi dłużnik w zastrzeżony sposób uprocentować i zwrócić, co się zaś tyczy spłaty każdego innego rodzaju, pozostanie się przy postanowieniach patentu z 2. czerwca 1848 l. 1157 w zbiorze ustaw sprawiedliwości.

Nr. 22. Dekret ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia z 8. lutego 1856, do jurydycznych i politycznych fakultetów w Wiedniu, Pradze, Peszcie, Krakowie, Lwowie, Graczu i Insbruku i do wszystkich komisji teoretycznych egzaminów ogólnych (Staatsprüfungen) o zastosowaniu przepisów dekretu z 2. października 1855, l. 172 do takich uczniów, którzy w letnim półroczu wstąpili na studia jurydyczno-polityczne, albo na przyszłość wstąpić zamyszlają.

Sprawy krajowe.

(Wystawa bydlat gospodarskich w Paryżu. — Pomiar w księstwach Naddunajskich. — Piękna pogoda w Wiedniu. — Br. Manteuffel wyjeżdża.)

Litografowana korespondencja austriacka pisze z 12. lutego: Roku 1856 i 1857 odbędzie się w Paryżu wystawa bydlat w gospodarstwie wiejskiem przydatnych, tudzież narzędzi rolniczych i ziemiopłodów. A że przedsiębiorstwo to zostające pod gwarancją rządu francuskiego może na agronomiczne stosunki Austrii wywrzeć wpływ bardzo pomyślny, przeto dla ułatwienia przemysłowcom austriackim wystawy przedmiotów wspomnianych skłoniło się ministerium do przyzwolenia wolnego w tej mierze transportu tam i napowrót na kolejach żelaznych w obrębie monarchyi austriackiej. Zastrzega się jednak, by przedmioty na tę wystawę przeznaczone, opatrzone były nie tylko listem frachtowym, lecz także i certyfikatem odnoszącym się do komisji mianowanej dla spraw wystawy i by oprócz opłaty zwykłych należności od opakowania złożono także i należność assekuracyjną od możliwej przewyżki wartości przedmiotów, a to zaraz przy ich oddaniu.

Do pielegnowania bydlat zaś dodać należy parobków, którym do podróży koleją żelazną wydane będą karty III. klasy wagonów.

Takie same uwzględnienie i pod warunkami wspomnianemi przyznała także uprzywilejowana kolej północna Cesarza Ferdynanda, a towarzystwo uprzywilejowanej austriackiej kolei żelaznej zniżyło na swej przestrzeni należność frachtową od przedmiotów wspomnianych do połowy, o czem c. k. ministerium handlu, rzemiosł i budowni publicznych wydało obwieszczenie z dnia 29. z. m.

— Na wiosnę uda się do 40 oficerów austriackich ze sztabu jenerałnego do księstw naddunajskich, gdzie za przyzwoleniem gospodarów (otrzymanem jeszcze roku zeszłego) zajmą się pomiarem kraju.

— Dnia 10. b. m. (w niedzielę) zebrała się w Praterze tak wielka liczba spacerujących i powozów, jak to zwykle bywa tylko w miesiącu maju. W liczbie powozów znajdował się także powóz Najjaśniejszej Pani. JJ. cesarzew. królewicz. MM. Arcyksiążat Franciszka Karola i Wilhelma, tudzież książąt: Esterhazego, Liechtensteina i Schwarzenberga, wysokiej szlachty, i wielu członków ciała dyplomatycznego.

— Królewsko-pruski pułkownik, baron Manteuffel wybiera się za kilka dni z powrotem do Berlina.

Hiszpania.

(Nowy minister finansów. — Zahawa zapustna.)

Z **Madrytu** piszą z 8. lutego: „Dziennik urzędowy donosi o wystąpieniu z gabinetu ministerjalnego p. Brail, w miejsce którego mianowano p. Santa Cruz. Nowy minister finansów nie domaga się przywrócenia podziału konsumcyjnego, a dług bieżący zmienić chce w dług pożyczkowy ukonsolidowany.“ — W ostatnią niedzielę zapustną przejeżdżał się poseł Stanów zjednoczonych konno na placu „Prado“, ktoś w masce wskakuje mu na konia i prosi, by się mógł z nim razem przejechać. Poseł amerykański snadź nie życzył sobie tego towarzystwa, zsiadł z konia, oddał cugle masce, a poznawał ją po głosie, jak mówią.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Doniesienia finansowe. — Projekt kompromisu z Ameryką. — Posiedzenie parlamentu z 8. lutego. — Sprawozdanie z cierpień zimy przeszłorocznej. — Misa do La Platy.)

Londyn, 8. lutego. W przyszły poniedziałek przesiadli się Dwór J. M. Królowej z Windsoru do pałacu Buckingham.

— Kosztorys budżetu marynarki na rok 1856—57 wynosi 12,148,641 L., kosztu transportu wojskowego 6,971,537 L., a kosztu utrzymania służby pocztowej 756,487 L.

Z początkiem tygodnia zeszłego powiększył się zasób gotówki w banku angielskim o 459,773 L., gdy tymczasem obieg banknotów zmniejszył się o 177,970 L.

— Dziennik *Advertiser* donosi: Pan *Buchanan* był dnia 6. b. m. w ministerstwie spraw zagranicznych i otrzymał od lorda Clarendon zapewnienie, że rząd brytyjski nie wysłał do Ameryki projektu ugody polubownej. Pan *Buchanan* pragnie zawiesić sam za powrotem do domu potwierdzenie kompromisu proponowanego ze strony rządu amerykańskiego, którego warunki tak są słusne i umiarkowane, że niepojmujemy jakim trudnościom ulegałyby mogło załatwienie sporu. Rząd zjednoczonych Stanów niezamysla naruszać teraźniejszego stanu rzeczy w Belise i Honduras, ale na wypadek, gdyby Anglia obstawała za protektorem nad krajem Moskito, domaga się Ameryka wspólnego udziału w tym protektoracie. Rząd angielski jednak nieokazywał aż do ostatnich kilku dni skłonności do pojednania. Ostatnie instrukcje przesłane panu Crampton tak są rozdrażniające, że ambasador angielski, jak z pewnością wnoszą, po odebraniu tych instrukcji niebędzie mógł nadal utrzymać przyjaźnych stosunków z gabinetem washingtonskim. Nakoniec stara się p. H. Bulwer wspólnie z jednym członkiem parlamentu biegłym w sprawach dyplomatycznych wynaleść sposób, którymby się nieporozumienie ze Stanami amerykańskimi łatwiej dało zagodzić, aniżeli przez projektowany kompromis. Słychać, że ta nieurzędowa interwenyja przyjdzie do skutku za natchnieniem lorda Palmerstona. W tych dniach będzie konferencya u ambasadora amerykańskiego, na której pan H. Bulwer obszernie wyjaśni swój plan ugody.

— Na posiedzeniu *Izby wyższej* z 8. lutego zaproponował *Earl Granville* pierwsze odczytanie bilu względem mianowania ministra oświecenia z prawem głosowania w Izbie niższej. Nosić ma tytuł wice-prezydenta wydziału oświecenia, (Vice-President of the Committee of Council on Education). Szczegóły bilu przyrzekł wnioskodawca wyłożyć przy wtorem odczytaniu bilu. *Earl Grey* zapytał lorda Campbell (w nieobecności lorda Lyndhurst), jak rząd myśli postąpić z wydziałem w sprawach przywilejów uchwalonym z powodu mianowania lorda Wensleydale, i kiedy też ten wydział rozpocznie posiedzenia swoje? Lord *Campbell* odrzekł na to, że w tej mierze nie może dać żadnego wyjaśnienia, lecz spodziewa się, że nie będzie potrzeba mianować wydziału, gdyż rząd przedstawi zapewne Jej Mości Królowej, aby p. J. Parke wydano nowy patent mianowania, a tym sposobem stałaby się godność para dziedziczną w jego rodzie, i cały ten spór byłby załatwiony. *Earl Derby* wyraża nadzieję, że rząd się do tego przychyli i tym sposobem uniknie wszelkiego sporu względem prerogatyw korony. W końcu Izba się odroczyła.

— Komisarze rządowi Sir John Mac Neill i pułkownik Tulloch, wydali teraz sprawozdanie tego, co armia angielska wycierpiała w Krymie zimą 1854/5 roku. Dokument jest bardzo obszerny, podajemy treść z niego:

Przedewszystkiem wychwalić się nie mogą wytrwałości armii; odkąd dzieje Anglii, podobnej siły i męstwa ducha nie doświadczano

w wojsku; a niezachwiana stałość jego jest oraz najsilniejszym dowodem świetnych zalet w oficerach, że umieli znosić niedostatek wespół z tymi, którym na duchu upaść niedozwolili. Że ludzie ginąć musieli przy takim oblężeniu jak Sebastopol, o tem niki nie wątpi, bo gdzie tysiące i tysiące skupionych na małej przestrzeni stoi, tam muszą rozwijać się choroby, zwłaszcza kiedy zima, niedostatek i nędza; ale liczba zmarłych od 1. października 1854 do 30. kwietnia 1855. przechodzi wszelką miarę śmiertelności, bo armia angielska straciła wtedy trzecią część czyli 35 % z całego kontyngensu swego.

Przyczyną tej śmiertelności były: praca, słoty, zimno, niedostatek żywności, skąpa odzież i ze przytułku nigdzie pod gołem niebem nie było. Winą temu po największej części była niemożność transportu; ludzie sami nadmiar dzwigać wszystko musieli, komunikacyi i dróg nie było żadnych, do tego nigdzie opału ani przyrzem się ogrzać, ani potrawy zgotować. Powiększało cierpienia niedostatek świeżego mięsa, świeżego chleba i zapasu jarzyn, a brak siana i słomy był tak wielki, że niebyło czem pościelić choremu łoża, a to powiększało śmiertelność. Brak siana i słomy sprawił, że kawaleria i artyleria traciła niezmiernie konie. Ciężka kawaleria straciła na 1055, które miała 493, zaś lekka ze swoich 1161 koni, straciła 439. W artylerii padło 1190 koni z 2832, które po walkach pozostawały; co znaczy, że na sto koni padało 42. Konie przy pociągach transportowych mniej ucierpiały, bo tylko traciły 38 na sto.

— *Morning Post* donosi: „Dowiadujemy się, że Anglia i Francya postanowiły wysłać niezwłocznie osobnych komisarzy do La Platy, by porozumieć się z Brazylią, a środki do zapobieżenia takim wypadkom. przez które niedawno najpiękniejsze części wschodniego wybrzeża Ameryki stały się pastwą dowolności rewolucyjnej.“

Francya.

(Spłata długu greckiego. — Przegląd armii w czasie konferencyi. — Wyrok na urzędników. — Nowiny dworu. — Bosquet grandem hiszpańskim. — Przyjazd dyplomatów. — Potoczne. — Jeneral Despeaux. — Konferencye. — Ołrót handlowy. — Stowarzyszenie bankierów. — Większy ruch po fabrykach. — Żywność tańsza.)

Paryż, 10. lutego. Dekret w *Monitorze* przyzywał dla ministra finansów nadzwyczajny kredyt w kwocie 520.000 franków na zapłacenie procentów od gwarantowanej ze strony Francyi części długu greckiego z roku 1833. — Ten sam dziennik donosi, że przed dwoma dniami odplynęły z Tulu okret liniowy „Duperré“, i fregata „Nemesis“ do Kamieszy. — Zapewniają, że w ciągu konferencyi odbędzie się tu wielki przegląd armii, wszystkie wojska z pobliskich departamentów w liczbie 100.000, mają być w tym zamiarze ściągnięte do Paryża. — Sąd policyi poprawczej departamentu Sekwany wydał wczoraj po dwugodzinnej naradzie wyrok na piętnastu studentów obwinionych, że udział w ekscesach na prelekcji Nisarda. Jednego z nich uwolniono od oskarżenia, wszyscy inni zaś zostali skazani, a mianowicie trzech na 6 miesięcy, a czterech na 1 miesiąc więzienia; reszta zaś czterech na karę pieniężną 100 franków. — Minister wojny oddał krzyż ś. Włodzimierza, odebrany Rosyanom w Krymie, tutejszemu Muzeum Dusommerand. — Z Algieru nadchodzą już świeże jarzyny, mianowicie szparagi, karczochy i groch zielony.

— Cesarz i Cesarzowa byli wczoraj na przedstawieniu dramatu „Benvenuto Cellini“ w teatrze St. Martin. Cesarzowa cieszy się jak najlepszym zdrowiem. — Podług dziennika *Memorial des Pyrenées* mianowała Królowa Izabela jenerała Bosquet grandem hiszpańskim pierwszej klasy. — Lord Cowley odjechał do Londynu. Jak słyhać powołano ambasadora angielskiego dlatego do Londynu, by mu udzielić bliższych instrukcyi względem wystąpienia jego na przyszłych konferencyach. — Pan Brunów nie przybył jeszcze do Paryża, zatrzymał się w Darmsztadzie i przybędzie dopiero za dwa lub trzy dni do stolicy francuskiej. — Margrabia de Moustier, ambasador francuski w Berlinie, znajduje się od wczoraj w Paryżu. przybył tu na rozkaz rządu, ale za kilka dni odjedzie napowrót na swą posadę. Dziś zrana miał margrabia długą kanferencyę z ministrem spraw zagranicznych, a później audyencyę u Cesarza.

— Na propozycyę ministra wojny nadano jenerałowi dywizyi w rezerwie, baronowi Despeaux, wielki krzyż legii honorowej. Despeaux (urodzony roku 1761) jest najstarszy teraz jenerał w Europie. Roku 1776 jako prosty żołnierz zaciągnął się do wojska, a roku 1794 został jenerałem dywizyi. W siedmiu kampaniach, które odbył, raniony dwa razy ciężko, a prócz tego stracił także i oko prawe. — W kołach towarzyskich, dobrze o sprawach politycznych zainformowanych upewniają, że konferencye będą tylko odbywać się dla formy, i mniej więcej mogą się przeciągnąć dla zwykłych przy tem zwyczajów dyplomatycznych, lecz w końcu jednak można być pewnym pokoju.

— Obrót handlowy w Niemczech wzmożł się ostatnimi czasy bardzo znacznie. Fabryki i magazyny tak tutejsze jak i londyńskie nie mogą prawie podolać, tyle zamawiają z Niemiec północnych. Kilku komisantów domów kupieckich w Hamburgu bawi tu obecnie, i zakupuje rozmaite towary. I tak sprzedał do Hamburga jeden z większych fabrykantów mebli w dzielnicy St. Antoine cały swój zapas. Dobry też odbyt mają i sklepy galanterijne, gdzie kupcy berlińscy bardzo wiele towarów zakupili. Z Berlina zamówiono wiele sukna z fabryk w Sedan i Elbeuf.

— Składające się z 32 bankierów stowarzyszenie do przeprowadzenia wielkich finansowych i przemysłowych przedsięwzięstw, i na którego czele stoi Rothschild, Bartolomei, Hottinger i inni,

ukonstytuowało się teraz stanowczo. i w krótkie rozpoczną swe działania.

— **Sztrazburga** pisza z 7. lutego. Wiadomość o blizkiem zawarciu pokoju wywiera wpływ bardzo pomyślny na przemysł, a szczególnie na rolnictwo. Fabryki w Alzacy zatrudniają od początku miesiąca bieżącego niemal o 15.000 robotników więcej, niż w połowie miesiąca zeszłego. Ceny wszystkich wyrobów powiększyły się, a zaś wszystkie artykuły żywności zniżają od miesiąca, i to w stosunku 15 do 20%. Do zniżenia ceny przyczyniły się znacznie także i dostawy zboża i maki z Ameryki, które nadeszły do Havre. W Alzacyi spożrebowano w ostatnich czterech miesiącach chleba o jedną trzecią część mniej, niż roku zeszłego, gdyż żywność się kartoflami, których było podostatkiem.

Włochy.

(Telegraf na około świata w projekcie.)

Dziennik *Espero* pisze: Towarzystwo elektrycznych telegrafów morza śródziemnego zamierza najsamprzód założyć telegraf podmerski między Piemontem a Afryką, a potem ma plan utworzyć zupełną komunikacyę telegraficzną między Europą, Azją, Afryką i Australią. Główna linia ma iść przez Stany północno-amerykańskie druga na Suez do małej Azji a z tamąd do Indyi wschodnich z rozgałęzieniem na Lahore, Peszawer, Kabul, Kaszemir, Kalkutę, Madras, na półwysep Malaka, wyspy Sundy, do północnej Australii i aż do Port-Adelaide. Cała długość tego telegrafu obliczona na 20.000 kilometrów.

Niemce.

(Wiadomości bieżące. — Odnowienie katedry w Frankfurcie. — Przejazd posłów na konferencye. — Spekulacya na giełdzie. — Pogłoski. — Aresztacya. — Reforma rady państwa w Hanowerze.)

Frankfurt n. M., 6. lutego. Książę Maksymilian z Bawaryi znajduje się od kilku dni znówu w naszym mieście. — Austriacki minister spraw zagranicznych, hrabia Buol-Schauenstein, ma tu przybyć najdalej 12go b. m. — Katedrę tutejszą otworzono na dzień Matki Boskiej Gromnicznej. Tylna nawa kościoła z organami oddzielona jest tymczasową ścianą od wschodniej części. Powszechnie chwalą terazniejsze odnowienie kościoła. — Ci spekulanci giełdowi, którzy powątpiewając o pomyślnym skutku misyi Esterhazego przed 16tym stycznia sprzedawali papiery publiczne, ponieśli bardzo znaczne straty. Od ostatniego zeszłego miesiąca odebrało sobie dwóch życie z rozpacz, a trzeci umarł ze zgrzyoty. Przeciwnie porobili najlepsze interesa ci, którzy pokładali ufność w Austrii, zyskali ogromne sumy.

— Na giełdzie berlińskiej dnia 8. b. m. rezeszła się pogłoska zostająca zapewne w związku z wzmagającym się przekonaniem o wykluczeniu Prus z konferencyi pokoju, że rząd pruski zamyśla utrzymywać w pogotowiu wojsko na stopie wojennej (*in Kriegsbereitschaft*) i na pokrycie kosztów utrzymania wojska żądać od izb powtórnie kredytu.

— Jeden z dzienników berlińskich podaje następującą tajemniczą wiadomość: Aresztacya jednego z berlińskich bankierów imieniem Meyer zrobiła tu wczoraj nadzwyczajną sensacyę; wiele znakomych rodzin mianowicie damy stały się ofiarą postępów, za które pomieniony spekulant został aresztowany.

Hanower, 5go lutego. W zbiorze ustaw ogłoszono dziś królewskie rozporządzenie z 26. stycznia b. r., tyczące się reformy rady państwa. Rozporządzenie to zawiera 34 paragrafów, z których §. 1. opiewa: Czynnosc rady państwa jest częścią zdawać sprawę, częścią rozstrzygać. Rada państwa, gdy ją wezwiemy ma 1) zdawać sprawę o wnioskach do nowych ustaw lub rozporządzeń; o nadawaniu moratoryów; o zażaleniach, które będą do Nas podane przeciw decyzji ministra przynależnego departamentu względem przymusowego wywłaszczenia własności gruntowej lub innych praw i przywilejów dla zamiarów państwa lub innych celów publicznych; o zażaleniach względem nadużycia władzy kościelnej, o nieporozumieniach między ministrami względem mającej się przedsięwziąć zmiany w fundacyach, o suspencyach od urzędu dłużej jak na miesiąc, równie jak o częściowem zastanowieniu płacy i oddaleniu od obowiązków takich urzędników królewskich, którzy nie należą do klasy sędziów; nakoniec w ogóle o innych ważnych sprawach rządowych; 2) ma rozstrzygać wynikające między sądami i władzami administracyjnemi zajęcia kompetencyi.

Rosya.

(Namiestnik w Królestwie Polskim mianowany. — Pułki wieczystego imienia. — Hrabia Orlów wyjeżdża do Paryża.)

Petersburg, 3. lutego. Korespondent gazety szlaskiej donosi: „To, o czem wspominalismy wczoraj, spełniło się już w tej samej chwili, albowiem rozkazem dziennym z 1. b. m. mianował Cesarz jenerałnego adjutanta i członka rady państwa, jenerała artylerii księcia Gorczakowa II. w miejsce zmarłego feldmarszałka naczelnym komendantem zachodniej i centralnej armii (pierwsza stoi w Polsce pod szczególnym rozkazem jenerała Sumarakowa, druga zaś w Kijowie i okolicy pod jenerałem Paniutynem) i namiestnikiem Królestwa polskiego ze wszystkimi prawami, jakie wiążą się do tych urzędów. Nowy namiestnik uda się zapewne w krótkie na miejsce swego przeznaczenia, jak tylko pozatłatwia najuaglesze sprawy i wypocznie po trudach podróży, która, jak słyhać zdrowie jego, osłabione znacznie trzyletnią kampanią, bardziej jeszcze nadwątliła. Cesarz rozkazał oprócz tego, ażeby jeden z pułków no-

szących nazwę feldmarszałka, zatrzymał ją i nadal mianowicie pułk strzelców nr. 18., który tak chlubił się odznaczyć w obronie Sebastopola: pułki zaś piechoty, dragonii i huzarów, których właścicielem był Książę, mają przybrać napowrót dawne swe nazwy: Schirwan, Nowa Rosya i Orłow. Zatem 6 tylko pułków armii uwiecznia w ten sposób imiona wodzów rosyjskich, mianowicie: dawny drugi pułk karabinierów feldmarszałka *Barkłaja de Tolly*; pułk grenadierów *Suwarowa*; pułk strzelców księcia *Kutuzowa Smoleńskiego*; pułk piechoty generała *Diebicha Zabalkańskiego*, a na koniec pułk ułanów i pułk strzelców *Czerńskiego*. W teraźniejszej wojnie otrzymał jak wiadomo, książę Gorczakow po odpartym szczęśliwie szturmie z 18. czerwca r. z. pułk Briansk, a hrabia Rüdiger, którego organizacje wojskowe znajdował u Cesarza zawsze największą pochwałę, został mianowany szefem pułku ułanów. Oprócz tych dowodów czci zewnętrznej przeszła łaska Cesarza także na syna zmarłego księcia, gdyż został mianowany generał-adjutantem Cesarza, pozostając jednak komendantem pierwszej brygady gwardyi rezerwowej.

— Z Berlina donoszą dziennikowi *Nord* pod dniem 8. lutego: „Hrabia Orłow wyjeżdża jutro z Petersburga.“

Grecya.

(Rozboje ustają. — Muzeum archeologiczne.)

Z Aten donoszą z 1. lutego: „Minister oświecenia Christopulos wydał rozkazy do założenia muzeum archeologicznego. — Znowu zabito kilku zbójców, a kilku schwytano. Czuja ta opieka rządowa i surowość środków przedsięwziętych uspokoiły znacznie mieszkańców na prowincyi.“

Azja.

(Nowe posiadłości rosyjskie nad rzeką Amur. — Stosunki z Japonią.)

Z nowych posiadłości rosyjskich nad rzeką Amur, które niedawno oderwane zostały od państwa chińskiego, nadeszły wiadomości na Kalifornię, sięgające do 20. grudnia r. z., i na Chiny okrętem „Sibylle.“ banderowym statkiem komodora Elliot, który na dniu 3. grudnia 1855 powrócił z północy do Hongkong. Rosyjanie założyli w odległości do 20 mil niemieckich od ujścia rzeki Amur gród o kilkuset domach, obwarowali go bateriami i trzema silnymi szanacami, i nazwali go grodem Sgo Mikołaja (Nikołajewsk). Oprócz tego pobudowali wzdłuż całego wybrzeża, od zatoki Castries aż do ujścia rzeki Amur w odstępach po 4 do 5 mil niemieckich kasztelle, które opatrzone załogami, dla odparcia wszelkich ataków ze strony sprzymierzonych. Amerykańska barka „Palmeto“ znalazła na rzece Amur w pobliżu nowej kolonii obadwa okręta rosyjskie, którym dozwoliła ujść nieczujność flot sprzymierzonych (w maju 1855). Okręta te dostały się kanałem Sacholskim, od południa w górę aż do ujścia rzeki. Dział okrętowy użyto na uzbrojenie nowych kasztellów, które podług nadesłanych z tamtąd wiadomości są tak urządzone, że zamykają wszelki przystęp od strony morza. Rzeką Amur tak jest głęboka, że największe okręta mogą przez cały rok prawie płynąć do 10 mil angielskich w górę od ujścia, a okręta o 200 do 300 beczkach w każdej porze roku. Rosyanom dokuczał we wrześniu i październiku wielki brak żywności i odzienia. Wszystko kosztowało sześć razy tyle, co w San Francisco. Spekulanccy kalifornińscy zamysłają wysłać w ciągu zimy 1855/56 kilka okrętów na morze ochockie, by Rosyanom dostarczyć potrzebnych artykułów. Amerykanie obiecują już sobie na przyszłość bardzo korzystny handel wzdłuż rzeki w całej Mandżurji i Sibirii. Już teraz istnieje, jak słychać za pomocą rzeki Amur nieprzerwana komunikacja między posiadłościami rosyjskimi nad Cichym oceanem i głębią północno-wschodniej Azji.

— Holenderskim paropływem wojennym nadeszły na Hongkong wiadomości z Japonii sięgające do 11. listopada. O sporze między Amerykanami i Japończykami względem wykładu zawartego niedawno traktatu, o czem wspominaliśmy w ostatnich doniesieniach naszych, niema żadnych szczegółów nowych, i nawet prezydent Pierce niewspomniał o nim wcale w poselstwie swem z ostatniego dnia roku zeszłego. Tak samo pominął też milczeniem i inne nowe stosunki z kilkoma państwami azjatyckimi, jak np. z Siamem, dokąd odjechał poseł Washingtonu, by stosunek Ameryki północnej z tym indochińskim państwem urządzić na wzór nowego traktatu angielskiego. Holendry używają wszelkich środków, by wyjednać wyłączenie dla siebie przyjaźni rządu japońskiego i tym sposobem albo ocalić swe wyłączne przywileje, albo przynajmniej zapewnić dla siebie udział we wszelkich koncesjach, jakieby Japonia robiła innym narodom. Z raportu holenderskiego ministra kolonii dowiadujemy się, że paropływ wojenny „Soembing“ został wysłany z Jawy do Japonii, by zaspokoić nadzwyczajną ciekawość Japończyków we względzie żeglugi parowej. Komendant tego paropływu oświadczył na zadanie namiestnika w Nangasaki, że w ciągu pobytu swego w tym porcie każe wykladać oficerom japońskim, urzędnikom, maszynistom, żołnierzom, robotnikom i zeglarzom naukę o budowaniu okrętów, urządzeniu paropływów, sternictwie okrętów europejskich, kowalstwie, używaniu karabinu, o działach, zagłach i t. p. Naukę tę wykładano prawie codziennie po części na lądzie, po części na pokładzie okrętu bardzo znacznej liczbie wyznaczonych do tego osób. Niebyła to wcale łatwa robota prawie o takich rzeczach za pomocą tłumaczy; ale ciekawość i pojętność Japończyków, jak opowiadają Holendry, pokonała łatwo wszelkie trudności. W krótkim czasie znali już wszystkie nasze wyrazy okrętowe jako też technikę ar-

tylerji i nazwy rozmaitych części maszyny parowej. Teraz zaś słychać już, że Holendry ofiarowali paropływ „Soembing“ w podarunku rządowi japońskiemu.

Afryka.

(Powstanie Beduinów.)

Z Aleksandryi donoszą pod dniem 5. lutego: „W Damontur, w pobliżu Kairu wybuchło między Beduinami dla wielenia kilku Arabów do milicyi tak groźne powstanie, że musiano wysłać wojska.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 11. lutego. *Charles Wood* proponuje, ażeby zatrzymano nadal budżet floty w całości tak jak w czasie wojny, żąda jednak tymczasowo tylko dwie trzecie części całej sumy, tudzież o 6000 majtków więcej i pomnożenia artylerji marynarki. Izba przyjęła tę propozycję budżetu bez dyskusji. Jutro odbędzie się posiedzenie wydziału względem mianowania pana *Wensley Dure* Parema dożywotnim.

Tryest, 12. lutego. Właśnie wyszło rozporządzenie c. k. centralnej władzy morskiej, które prowizorycznie upoważnia mniejsze i większe austr. statki wybrzeżne ograniczonej wielkości do pełnienia służby okrętów, przewozowych u ujścia Suliny.

Werona, 11. lutego. Jedwab poszukiwany bardzo dla zachęcających doniesień z fabryk francuzkich. Zboże zapiechane na wszystkich targowicach dla widoków pokoju i wiele obiecującego stanu zasiewów.

Rzym, 5. lutego. W Ankonie ma być założone obserwatorium magnetyczne.

Dzisiejsza poczta zaległa.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 15. stycznia. Na naszym dzisiejszym targu płacono za półkorzec pszenicy, ważący 77 funt. węd., 5r.10k.; żyta (72½ f.) 3r.22k.; owsa (43 f.) 1r.51k.; hreczki 3r.16k.; kartofli 2r.15k.; — za węd. cetnar siana 57k.; okłotów 47½k.; — sąg drzewa bukowego sprzedawano po 14r., sosnowego po 12r.; — kwarta krup pszennych kosztowała 14k., jęczmiennych 7k.; maki żytniej 4k.; — funt łożu 7k. mon. konw.

(Ceny targowe w obwodzie stryjskim.)

Stryj, 6. lutego. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny cerealiów i innych artykułów, jakie były w drugiej połowie stycznia na targach w Rożniatowie, Skolem, Stryju, Wojniłowie. Żydzaczowie i Żurawnie: korzec pszenicy 12r.—13r.—11r. 40k.—11r.48k.—12r.—11r.; żyta 9r.—9r.24k.—8r.40k.—7r.12k.—7r.30k.—7r.20k.; jęczmienia 5r.24k.—6r.36k.—6r.48k.—5r.36k.—7r.—0; owsa 2r.24k.—3r.—2r.56k.—3r.—3r.; hreczki w Rożniatowie 6r.48k., w Żydzaczowie 6r.; kukurudzy 0—8r.12k.—7r. 8k.—7r.—7r.30k.—7r.; kartofli 0—4r.—4r.—0—0—3r. Cetnar siana 0—45k.—1r.12k.—40k.—30k.—40k. Sąg drzewa twardego 0—8r.—7r.30k.—4r.—0—6r.; miękkiego 0—6r.—6r.—3r.—6r.—5r. Funta mięsa wołowego 6k.—6k.—6k.—6½k.—7k.—6k. Garniec okowity 1r.46k.—1r.24k.—2r.40k.—1r.20k.—1r.20k.—1r.30k. mon. konw.— Nasienia koniezu i wełny nie było w handlu.

Kurs lwowski.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	52	4	56
Dukat cesarski	" "	4	56	5	—
Półimperyal zł. rosyjski	" "	8	29	8	34
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	38½	1	39½
Talar pruski	" "	1	32	1	34
Polski kurant i pięciopięciówka	" "	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. }	bez kuponów	88	15	88	45
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne }		75	21	76	—
5% Pożyczka narodowa		84	15	85	15

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 15. lutego.		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po		88	30
" sprzedał " " 100 po		89	—
" dawał " " za 100		—	—
" żądał " " za 100		—	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 11. lutego.		w przecięciu	
Obligacje długu państwa	5% za sto 83¼ 84 83½	83¼	85½
detto pożyczki narod.	5% " 85½ 86 86½	85½	87½
Obligacje długu państwa	4½% " 74½ 74	74½	74½
detto	4% " —	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4% " —	—	—
detto	3% " —	—	—
detto	2½% " —	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	" —	—	—
detto	135½ 136 136½	136	—
detto	104 104¼	104¼	—
Obl. węd. miejskiego banku	2½% —	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5% —	—	—

	za sto	w przecięciu
Obl. indemn. Niż. Austr.	50/100	77 1/2
detto krajów koron.	50/100	1025
Akcyje bankowe	1030	1025
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.	487 1/2	487 1/2
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.	—	—
Akcyje kolei żel. Głognickiej na 500 zlr.	—	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr.	—	—
Akcyje kolei Budzińsko-Lineko-Gmundzkiej na 250 zlr.	257	257
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.	669 684 678	677
Akcyje austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 zlr.	—	—
Galicyski listy zastawne po 4% na 100 zlr.	—	—
Renty Como	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

	Dnia 11. lutego.	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	106 3/4 1/4 106 106 1/4 l. 106 1/4	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl.	105 1/4 105 104 3/4 105 l. 105	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	77 3/4 1/4 1/8 l.	77 3/8 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	2 m.
Liwna za 300 lire toskań.	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-24 21 19 21 l.	10-21 3 m.
Lyon za 300 franków	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	106 7/8 3/4 l.	106 3/4 2 m.
Marsylia za 300 franków	—	2 m.
Paryż za 300 franków	123 3/4 1/2 1/2 l.	123 1/2 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	261 1/2 262	261 1/2 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	463 465	464 T. S.
Cesarskie dukaty	10 7/8 t.	— Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 15. lutego.

Oblig. długu państwa $50\frac{0}{10} 83\frac{3}{4}$; $4\frac{1}{2}$ —; $4\frac{0}{10}$ —; $4\frac{0}{10}$ z r. 1850 —; $3\frac{0}{10}$ —; $2\frac{1}{2}\frac{0}{10}$ —. Losowane obligacye $50\frac{0}{10}$ —; Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 $135\frac{1}{8}$. Więd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcyje bank. 1036 Akcyje kolei półn. 2470 Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 690. Lloyd 455. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 zlr. $487\frac{1}{2}$ zlr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $105\frac{1}{4}$ 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 104 2. m. Hamburg $77\frac{1}{4}$ 2. m. Liworno — l. 2. m. Londyn 10 — 17. l. m. Medyolan — l. Marsylia $121\frac{7}{8}$ l. Paryż 122. Bukareszt $261\frac{1}{2}$. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $9\frac{3}{4}$. Pożyczka z r. 1851 $5\frac{0}{10}$ lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; $5\frac{0}{10}$ niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $76\frac{3}{4}$. Renty Como —. Pożyczka z roku 1854 105. Pożyczka narodowa $85\frac{1}{8}$. C. k. austr. akcyje skarh. kolei żelaz. po 500 fr. $375\frac{1}{4}$. fr. Akcyje c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $290\frac{3}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. lutego.
Hr. Cettner Alb., z Podkamienia. — PP. Szawłowski Lud., z Przewłoki. — Gorajski Alex., z Trebnia. — Fabricius Jan, c. k. nadkomisarz straży finan. i Ostermann Jerzy, c. k. przełożony obwod., ze Stanisławowa. — Nowiński Sew., doktor medycyny, z Werchrały. — Górski Maciej, z Koszyc. — Tchornicki Maks., z Krowicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. lutego.
Hr. Stadnicki Edw., c. k. szambelan, do Kryswiec. — PP. Pietrzycki Feliks, do Stanisławowa — Zarzycki Tytus, do Chotyłuba. — Głogowski Artur, do Bojańca. — Abancourt Fran., do Łowczy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie dnia 14. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. spro- wadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po- wietrza wilgot- nego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	325.37	+ 0.1°	93.5	północny	mier. pochmurno
2. god. popoł.	326.54	+ 0.6°	73.9	zachodni	sl. "
10. god. wiecz.	326.45	+ 0.2°	78.3	"	" "

T E A T R.

Dziś: Przedst. niem.: „Therese Krones.“

W poniedziałek dnia 18. lutego 1856 (w 5tym abon. mies. Nr. 1.)

„Ostatni Koncert“

pana Emila Łapczyńskiego.

oraz oryginalna komedia ze śpiewami Józefa Korzeniowskiego w 2ch aktach:

„Okreśne.“

Program koncertu.

Po akcie 1.: Pierwsza część koncertu Chopina (E moll).

Po akcie 2.: „Wintermärchen“ Rapsodia Dreyschoka.

Na zakończenie { a) Nokturna (Es dur) Chopina.

{ b) Invitation à la Polka Dreyschoka.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 18. lutego: Licytacja na dostawę żyta i owsa dla wojska w Kra-kowie. — Licytacja na dostawę materyału do budowy gościńca w Przemyśle

Dnia 20. lutego: Licytacja towarów skonfiskowanych na komorze celnej we Lwowie. — Licytacja na budowę nowego mlyna w Samborze.

Dnia 25. lutego: Licytacja realności 338 3/4 we Lwowie. — Licytacja dóbr Tarnawa górna z przyległościami w Przemyśle. — Licytacja na odbudowanie mostu na Bystrzycy w Bistriż.

Dnia 26. lutego: Licytacja kilku realności w Śniatynie. — Licytacja na dostawę mundurów i innych porządków wojskowych w Jarosławiu.

Dnia 27. lutego: Licytacja dóbr Tworylno w Przemyśle. — Licytacja gruntu chłopskiego nr. 30 w Komarnie.

Dnia 28. lutego: Licytacja na dostawę przyborów artylerji we Lwowie.

KRONIKA.

J. M. Król Oskar ze Szwecyi zapisał w album „Radetzkiego“ w muzeum inspruckim własnoręcznie te słowa:

„Duch, wierność i wytrwałość Jego zmieniły niepowodzenie w świetne zwycięstwa; własna siła odmłodziła go w wieku sędziwym, a nawet śmierć samą pokona nieśmiertelnością swej sławy.“

Oskar.

— Królewsko-saskie ministerium Domu saskiego wydało nowy regulamin z 1. lutego o kopiowaniu obrazów w drezdeńskiej galerji obrazów. Kopiować można od 1. maja do końca września codziennie od godziny 8mej zrana do 3ciej po południu, z wyjątkiem tylko soboty i niedzieli, tudzież dni pokutnych i świątecznych. Dla artystów drezdeńskich przyzwolono 20, dla obcych 10 miejsc do kopiowania. O pozwolenie podać należy prośbę do dyrektora galerji królewskiej do 1. kwietnia, a w niej wyszczególnić wyraźnie te obrazy olejne, jakie sobie który z artystów kopiować życzy. Pozwolenie wydaje się tylko na ciąg jednego roku. Do odkopiowania sytyńskiej Madonny Rafaela, Madonny Holbeina, grosza opłaty Ticyana i świętej Magdaleny Correggia, potrzeba najwyższego pozwolenia J. M. Króla, a prośby w tej mierze tylko znakomitych artystów będą uwzględniane. Zdejmowane kopie w galerji nie mogą większej mieć objętości wzdłuż nad trzy łokcie, a w szerz nad cztery. Stołek, stół i dywanik pod nogi musi artysta przynieść już z sobą, sztelug zaś dostarczy inspektor za wynagrodzeniem. W razie, gdyby zdejmujący kopie zaprzestał pracy swej dłużej nad dni trzy bez słusznego uniewinnienia tej przerwy, będzie mu pozwolenie dalszego kopiowania odjęte.

— Nieznana prawie jeszcze przed kilkoma laty prasa peryodyczna w Turcyi dzwignęła się nagle. I tak wychodzi teraz w Konstantynopolu 12 dzienników i 4 przeglądów, a mianowicie 5 w języku tureckim, 2 we francuskim, 1 w greckim, 2 w ormiańskim, 1 w bułgarskim i 1 hiszpańsko-żydowski w języku hebrejskim. Wkrótce wychodzić będzie także i dziennik w języku arabskim. Z przeglądów wychodzi trzy cieciami ormiańskimi, a 1 hebrejskimi.

— W dziele: „Statistics of agriculture“ przez Hunt'a znajduje się między innemi taka wiadomość o jednej włóce roli w Australii: „Kawał dobrego gruntu w Adelaide, na którym nie było jeszcze żadnych budynków, kupiono pierwotnie za 12 szylingów, przyczem otrzymał kupiciel z porządku rzeczy jeszcze i prawo własności jednego gruntu za miastem. Po upływie dwu lat sprzedał właściciel grunt swój za miastem za 100 funtów szterlingów, a w kilka lat

później miejski za 500 f. szt. Po drugie tyłu latach sprzedano grunt miejski za 2000, a w cztery lat później za 8000 funtów szterlingów. Niedawno zaś sprzedano trzy czwarte części tego gruntu za 18.000 funtów szterlingów, a w listopadzie roku zeszłego umawiano się o sprzedaż ostatniej czwartej części tego gruntu za cenę 8000 funtów szterlingów.“

— Zwyczaj używania herbaty do picia nastał w Anglii, jak się zdaje dopiero w roku 1662 po zaślubieniu portugalskiej Księżniczki Katarzyny z Królem Karolem II. Mamy na to świadectwo poety Waller'a, które wprowadzie już dlatego samego, że Waller był poetą nadwornym, wielce jest podejrzan. Oto co czytamy w jednej z jego pieśni: „Najdoskonalszą Królowę, najlepsze ziele, herbatę, przyjaciółkę Muz, co zaostrza fantazję, zawdzięczamy temu śmiałemu narodowi, który nam pokazał drogę do wspaniałego kraju na wschodzie“. Pierwszy w księgach domu indyjskiego zapisany przywóz herbaty w ilości 144 1/2 funtów znajduje się pod rokiem 1669. Ale zapewne nie jest to pierwszy przywóz. Przecież Anglię dostali się już w roku 1617 do Kantonu, a o dwa lata pierwsi znajdują się w wykazie przywozu chińskie materye jedwabne i porcelana. Konsumcy herbaty wzmagala się szybko; w roku 1721 wprowadzano już przeszł. milion funtów do Anglii. Dzisiaj zaś jest herbata tak ściśle połączona z całą istotą anglo-saską, a nawet z budżetem Anglii, jak piwo i wino z życiem i cługami niektórych szczepów niemieckich. Rzecz dziwna w istocie, że pomimo podwyższenia celi, pomimo wojny i innych niedostatków w Anglii powiększył się znacznie przywóz herbaty w ciągu ostatniego roku. Jest to największy przywóz, jaki zapamiętano dotąd, i przewyższa przeszłoroczny o kilka milionów funtów. Z 78,700.000 w roku 1854 podniósł się w roku 1855 na 84,800.000 funtów. z czego jednak w samej Anglii spożrebowano 64 milionów. Wiele wywieziono do portów niemieckich i bałtyckich, a z tego bez wątpienia dostała się jakaś część za pomocą przemysłników do Rosyi. Rosyjsko-chiński handel na granicach sybirsko-mongolskich ustał prawie całkiem, i Rosya musi teraz z innej strony sprowadzać swoją herbatę. Między innemi zakupiono w Szanghai wiele milionów funtów na rachunek rosyjski, które okręta amerykańskie sprowadzają do Kamczatki, Ochocka i innych miast i okolic Azji rosyjskiej, a ztamtąd dopiero transportują lądem dalej w głąb państwa.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 7. Dodatku tygodniowego.